Język arabski i kultura islamu: od gramatyki do sztuki

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Artykuł stanowi wnikliwe studium nad fenomenem języka arabskiego i jego nierozerwalnym związkiem z kulturą islamu. Autor wyjaśnia specyfikę morfologii niekonkatenacyjnej, opartej na systemie rdzeni spółgłoskowych, oraz analizuje zjawisko dyglosji, dzielące świat arabski na sferę języka literackiego i dialektów. Tekst wykracza poza ramy lingwistyki, wprowadzając czytelnika w świat muzułmańskiej estetyki. Omawiane są kluczowe pojęcia, takie jak horror vacui w sztuce, teologia obrazu oraz rola kaligrafii jako najwyższej formy ekspresji. Całość dopełnia przegląd form literackich i artystycznych, od klasycznych makam po tradycyjne miniatury, oferując czytelnikowi holistyczne spojrzenie na arabskie dziedzictwo intelektualne.

This article is an in-depth study of the phenomenon of the Arabic language and its inextricable link with Islamic culture. The author explains the specificity of non-concatenative morphology, based on the system of consonant roots, and analyzes the phenomenon of diglossia, which divides the Arabic world into the spheres of literary language and dialects. The text goes beyond linguistics, introducing the reader to the world of Muslim aesthetics. Key concepts are discussed, such as horror vacui in art, the theology of the image, and the role of calligraphy as the highest form of expression. A survey of literary and artistic forms, from classical maqams to traditional miniatures, offers the reader a holistic perspective on the Arabic intellectual heritage.

Arabszczyzna, język o bogatej historii i skomplikowanej strukturze, stanowi fascynujący przedmiot badań dla językoznawców. Wywodzący się z rodziny afroazjatyckiej, język arabski wyróżnia się morfologią niekonkatenacyjną, gdzie rdzeń spółgłoskowy i szablon samogłoskowy tworzą bogaty system znaczeń. Od fonologii opartej na dźwiękach gardłowych po elastyczną składnię, arabszczyzna oferuje unikalne spojrzenie na relacje między formą a treścią. Zjawisko

dyglosji, czyli współistnienie języka literackiego (fuṣḥā) i dialektów potocznych (ʿāmmiyya), dodatkowo komplikuje obraz, tworząc dynamiczne napięcie między tradycją a nowoczesnością. Świętość języka, zakorzeniona w Koranie, wpłynęła na rozwój nauk filologicznych i ukształtowała społeczną dystrybucję prestiżu. Współczesna standaryzacja i adaptacja do technologii cyfrowych ukazują zdolność języka do ewolucji przy jednoczesnym zachowaniu wierności korzeniom. Arabszczyzna, to nie tylko system gramatyczny, ale także nośnik kultury, historii i tożsamości.

SŁOWA KLUCZOWE

morfologia niekonkatenacyjna | rdzeń spółgłoskowy | dyglosja | iʿrāb | Modern Standard Arabic | fuṣḥā | abdżad | kaligrafia | horror vacui | iʿdżāz | miniatura | makamy | siraty | iḍāfa | fonologia

Rdzeń trójspółgłoskowy: fundament semantyki arabskiej

Genealogiczny rodowód języka arabskiego sytuuje go w afroazjatyckiej rodzinie językowej, w obrębie jej gałęzi semickiej, z którą dzieli on swoją fundamentalną własność: morfologię niekonkatenacyjną, opartą na duecie spółgłoskowego rdzenia i samogłoskowo-sylabicznego szablonu. Rdzeń, zazwyczaj trójspółgłoskowy, koduje abstrakcyjne pole leksykalne, podczas gdy konkretny wzorzec, zwany waznem, nadaje mu wartości słowotwórcze i fleksyjne. Na klasycznym przykładzie rdzenia K-T-B, związanego z czynnością pisania, rozkwita cały ekosystem znaczeń: kataba „napisał”, jaktubu „pisze”, kattaba „kazał pisać”, aktaba „podyktował”, katib „pisarz”, kitab „książka”, maktab „biuro”, maktaba „biblioteka” czy wreszcie pluralis fractus kutub – „książki”.

Ten jeden paradygmat odsłania dwie kluczowe cechy systemu. Po pierwsze, niezwykłą produktywność szablonów, a po drugie, ścisłe powiązanie słowotwórstwa z semantyką, które czyni arabszczyznę wyjątkowo „przezroczystą” dla filologa rekonstruującego historię pojęć. Sama morfologia werbalna rozpięta jest na szeregu form, w tradycyjnej gramatyce od I do co najmniej X, z których każda niesie typowe odcienie znaczeniowe dotyczące diatezy i aktantów. Relacje te opisywano już w najwcześniejszych traktatach szkół basryjskiej i kufijskiej, gdzie odwieczna dyskusja między analogią (qiyas) a poświadczonym uzusem (sama) – w gruncie rzeczy spór o granice systemowości języka – ukształtowała arabską teorię gramatyczną, którą na trwałe wprowadził do nauki Sibawajhi w swoim monumentalnym Kitab.

Iloczas i emfaza: fonologia dyktuje rytm poezji

Fonologia klasycznego języka arabskiego opiera się na systemie fonemów gardłowych i faryngalizowanych, zwanych emfatycznymi, które stanowią oś, wokół której organizuje się całe brzmienie języka. To właśnie obecność semickich dźwięków /ħ/ i /ʕ/ oraz fundamentalna opozycja między spółgłoskami zwykłymi a emfatycznymi rzeźbią dystrybucję samogłosek i narzucają logikę procesom harmonii, znanym jako „rozprzestrzenianie się emfazy". Ten głęboki porządek dźwiękowy, uzupełniony o system akcentu, reguły geminacji, czyli podwojenia spółgłosek, oraz ścisłe ograniczenia sylabiczne, znajduje swoje ostateczne echo w metryce poetyckiej. Jej kanon, arud al-Chalila, jest bowiem niczym innym jak estetyczną kodyfikacją naturalnej rytmiki języka. Współczesny opis fonetyczny demontuje przy tym nieco romantyczny mit „języka głoski ḍād", rozkładając go na czynniki pierwsze: alofonię, asymilację i precyzyjne miejsca artykulacji, a także mapując jego ewolucję w żywych dialektach – od palatalizacji /g/ po glottalizację /q/ w miastach Lewantu.

Asymetria zgody: specyfika składni klasycznej

Klasyczna składnia arabska faworyzuje porządek VSO, lecz jej prawdziwa siła tkwi w elastyczności, którą zawdzięcza bogactwu redundancji morfologicznej. Gęsta sieć końcówek fleksyjnych oraz precyzyjny rząd przypadkowy, czyli iʿrāb, pozwalają na swobodne przestawienia tematyzujące i fokusowe. Co znamienne, język ten ujawnia subtelną asymetrię zgody: w szyku VSO czasownik dostosowuje się do podmiotu pod względem rodzaju, lecz nie zawsze liczby, podczas gdy w porządku SVO zgoda jest już pełna.

Równie precyzyjną logiką rządzą się konstrukcje posesywne, organizowane przez mechanizm iḍāfy – specyficznej aneksji, która zastępuje funkcję dopełniacza i kondensuje informację w zwarte łańcuchy nominaliów. Podobna subtelność cechuje system trybów czasownika, realizowany przez końcówki samogłoskowe, które w piśmie diakrytycznym są jawne, a w praktyce recytacyjnej stanowią probierz biegłości. Dlatego iʿrāb przekroczył swoją czysto gramatyczną funkcję, urastając do rangi symbolu „wysokiego rejestru" nawet tam, gdzie mowa potoczna dawno go zredukowała.

Dyglosja: bariera między językiem literackim a dialektem

Najbardziej uderzającym fenomenem arabszczyzny pozostaje jednak dyglosja – zjawisko opisane klasycznie przez Charlesa Fergusona, lecz rozpoznane przez uczonych arabskich już wieki temu w kategoriach opozycji między fuṣḥā („czystą") a ʿāmmijją („potoczną"). Język wysoki, zarówno w swej wersji klasycznej, jak i w

nowoczesnym wariancie (MSA), stanowi kod edukacji, administracji, prawa i religii; wysoce zróżnicowane dialekty są natomiast językiem codziennego życia. Z perspektywy socjolingwistyki tworzy to stabilny układ, w którym każdy wariant ma precyzyjnie przypisaną funkcję. Fuṣḥā nie jest zatem „martwa", lecz raczej ceremonialna i instytucjonalna; dialekty z kolei nie są „błędne", lecz po prostu nieskodyfikowane, co czyni je bardziej podatnymi na innowacje. Współczesna arabistyka podkreśla przy tym, że podział ten nie jest ideologicznie neutralny. Hieratyczne wyniesienie fuṣḥā służyło bowiem centralizacji władzy, standaryzacji edukacji i religijnej ortopraksji, a jej aura świętości, wzmocniona statusem Koranu, skutecznie utrudniała reformy i ruchy „nacjonalizacji" dialektów, które sporadycznie wybuchały w Maghrebie czy Egipcie. Ciekawym odcieniem tego zjawiska są stylistyczne hybrydy – od języka średnioarabskiego w źródłach średniowiecznych po współczesne rejestry medialne, gdzie elementy morfoskładni MSA współistnieją z leksyką i frazeologią potoczną.

Od abżadu do kaligrafii: ewolucja arabskiego duktu

Dla filologa dzieje piśmienności są nie do pominięcia, a historia pisma arabskiego stanowi tego modelowy przykład. Wyewoluowało ono z aramejskiego wariantu nabatejskiego, przyjmując postać abdżadu, czyli systemu notującego głównie spółgłoski i długie samogłoski, podczas gdy krótkie są oznaczane systemem znaków diakrytycznych, znanych jako taškīl. Wczesny rasm, będący „nagim" szkieletem spółgłoskowym, wymagał jednak usystematyzowania; rozwiązania te, przypisywane kręgom Abu al-Aswada ad-Duʾalīego i al-Chalīla ibn Aḥmada, uzupełniła proporcjonalna geometria kaligrafii, ugruntowana przez Ibn Muqlę i Ibn al-Bawwāba. W ten sposób, wraz z teologią obrazu, narodził się osobny „język wizualny" islamu, wyrażany przez różne rodzaje pisma – od monumentalnego kufickiego po użytkowe naschi i niezwykle ozdobny sulus. Kaligrafia stała się teologią linii, gdzie rytm świętego tekstu przełożono na język architektury i rzemiosła, a ornament pismowy przejął część funkcji zarezerwowanych dla ikonografii. Równie doniosły był jednak gest standaryzacyjny: kanoniczne redakcje Koranu oraz rozwój szkół recytatorskich, czyli qirāʾāt, utrwaliły warianty wymowy, które do dziś wyznaczają granice poprawności i modelują normę współczesnego języka literackiego.

Koran: sakralny wzorzec klasycznej arabszczyzny

Warto na koniec wrócić do Koranu, nie z pobożności, lecz dla metodologii. To właśnie dogmat o jego doskonałości, czyli iʿdżāz, sprawił, że język przestał być tylko narzędziem opisu świata, a stał się jego normatywną matrycą. Nauki filologiczne w islamie – od tajwīdu, sztuki poprawnej recytacji, po usūl al-fiqh, metodologię prawa – wyrosły wprost z analizy świętego tekstu, a ich rygory przeniknęły do świeckiej

gramatyki i retoryki. Sakralność jednak nie zamroziła języka; przeciwnie, stworzyła subtelną dyferencjację rejestrów, w której konserwatywne trwanie współistnieje z dynamiczną innowacją.

Dlatego arabszczyzna jest tak kształcąca dla językoznawcy. Pozwala śledzić, jak struktura gramatyczna żyje w sprzężeniu z instytucjami, jak system fonologiczny wspiera estetykę, jak morfologia zarządza semantyką, a polityka językowa włada społeczną dystrybucją prestiżu. Jest to bowiem język, który sam siebie komentuje od wieków, a powaga gramatyki i splendor kaligrafii to tylko dwie odsłony tej samej tezy: forma potrafi stać się treścią, a treść jest instytucją. Jeśli arabski brzmi jak poezja nawet w rozprawie naukowej, to dlatego, że jego system, od rdzeni po metrum, został zbudowany tak, by mówić pięknie i precyzyjnie zarazem. Przyznajmy, to jest definicja językoznawczej elegancji.

Dialekty ammiyya: żywa adaptacja do nowoczesności

Dialekty – egipski, lewantyński, iracki czy magrebski – oferują naturalne laboratoria zmian, w których obserwujemy erozję systemu przypadków i innowacje w systemie negacji. Te ostatnie sięgają od egipskiego cyrkumfiksu ma-…-š, podręcznikowego przykładu cyklu Jespersena, po cząstki miš czy mahu. Równolegle postępują przesunięcia fonemiczne, jak przejście /q/ w [g] w Egipcie czy uproszczenie /θ/ i /ð/ w mowie miejskiej, oraz rozwija się peryfrastyka czasowa z bi- jako aspektem habituatywno-imperfektywnym i ḥa- jako wykładnikiem przyszłości. Wszystkie te zjawiska, wraz z pronominalnym dublowaniem dopełnień, ilustrują, jak stabilny semicki szkielet adaptuje się do presji kontaktów językowych i urbanizacji. Każdy region reaguje inaczej: Magreb, pod wpływem substratów berberyjskich i nadbudowy romańsko-francuskiej, oddala się od reszty kontinuum; Egipt tworzy wzorzec medialny; Lewant zaś dostarcza ekonomicznej składni konwersacyjnej. W tym samym czasie rodzi się nieformalna digrafia: Arabizi, czyli zapis łaciński z cyframi (3, 7) odwzorowującymi spółgłoski gardłowe, staje się współczesną odpowiedzią na ograniczenia klawiatur, które nie nadążały za normą pisma.

MSA: wspólny mianownik współczesnej komunikacji

Współczesna standaryzacja MSA, nowoczesnej i zeświecczonej formy języka wysokiego, dowodzi, że arabscy decydenci zdołali wytworzyć rejestr kompatybilny z nauką i prawem międzynarodowym, nie zrywając przy tym ciągłości z klasyczną fuṣḥā. Z punktu widzenia polityki językowej jest to misterny kompromis między świętością a modernizacją, gdzie uniwersytety, ONZ i media korzystają z jednego kodu, podczas gdy społeczeństwa zachowują swoje codzienne idiomy. Filologicznie stanowi to fascynujący model „nowoczesności tradycyjnej”: słownictwo wzbogacają kalki i neologizmy, lecz składnia i morfologia pozostają niewzruszenie wierne pierwotnej matrycy. Nieprzypadkowo lingwistyka komputerowa musiała

podjąć to wyzwanie, tworząc osobne narzędzia do diakrytyzacji, segmentacji klityk czy rozstrzygania homografów. Abdżadowa natura pisma, czyli system notujący głównie spółgłoski, wraz z wieloznacznością podstawowego szkieletu literowego, czyni automatyczną obróbkę morfologii arabskiej zadaniem niezwykle ambitnym, które zaowocowało całym spektrum analizatorów regułowych i statystycznych.

Teologia anikonizmu: źródła zakazu obrazowania

Osią, wokół której obraca się estetyka islamu, jest zagadnienie ikonoklazmu, znajdujące swoje dogmatyczne uzasadnienie w samej teologii. Skoro bowiem tylko Bóg jest Stwórcą, człowiek nie może rościć sobie prawa do naśladowania aktu kreacji. Hadisy wielokrotnie i surowo podkreślają, że „najciężej cierpieć będą ci, którzy naśladują dzieło Boże", co stawiało niemal nieprzekraczalną tamę dla autonomicznej sztuki figuratywnej. Jednakże zakaz ten nigdy nie osiągnął absolutnego charakteru, a kultura znalazła dla niego subtelne obejścia. Przedstawienia dopuszczano w sferze świeckiej, w literaturze i miniaturze, a także poprzez celowe zredukowanie statusu obrazu na przedmiotach codziennego użytku, gdzie napięcie między funkcją użytkową a transcendentalną neutralizowało zagrożenie bałwochwalstwem. Właśnie w tych warunkach sztuka miniatury rozwinęła się jako szczególny kompromis: ilustracja nie w świątyni, lecz w księdze, nie w sferze sacrum, lecz w obszarze wiedzy. Proces ten, spotęgowany przez wpływy mongolskie i perskie, nadał miniaturze wybitnie dworski charakter, czyniąc z niej jeden z najświetniejszych przejawów sztuki muzułmańskiej.

Horror vacui: lęk przed pustką w arabskiej ornamentyce

Drugim zjawiskiem, które fundamentalnie definiuje sztukę islamu, jest horror vacui, czyli obsesja wypełnienia każdej powierzchni. W radykalnym kontraście do estetyki zachodniej, ceniącej napięcie między pustką a formą, ciszą a ornamentem, sztuka muzułmańska traktowała pustkę jako anomalię, stan zagrażający integralności dzieła. Dlatego właśnie ściany Alhambry pokrywa nieprzerwany, gęsty splot ornamentu kaligraficznego, a karty perskich miniatur wchłaniają komentarz i dekorację w każdym wolnym fragmencie. Ta estetyczna obsesja ma jednak głęboki wymiar symboliczny: w świecie stworzonym przez Boga nie ma próżni, wszystko jest przeniknięte sensem, podobnie jak w Koranie nie ma ani jednego zbędnego słowa.

Adab vs. popkultura: dynamika sacrum i profanum

Kultura popularna w świecie arabskim jest zjawiskiem niezwykle bogatym i złożonym, którego rozwój splata się nierozerwalnie z procesami historycznymi, społecznymi i religijnymi. W odróżnieniu od kultury wysokiej, przynależnej elicie określanej jako chassa, była ona tworzona i przyswajana przez szerokie masy

społeczeństwa, zwane amma. To w niej znajdowały wyraz ich codzienne doświadczenia, lęki i pragnienia. Powstanie tej odrębnej sfery życia było konsekwencją przejścia od wspólnot plemiennych do struktur państwowych, a co za tym idzie – rosnącego rozwarstwienia. Islam i kalifat nadały tej dychotomii trwałą ramę instytucjonalną, bowiem wprowadzona przez nie hierarchia oraz pogłębiające się różnice językowe – między literackim arabskim a dialektami ludowymi – sprzyjały krystalizacji osobnych przestrzeni ekspresji.

Cechą charakterystyczną arabskiej kultury popularnej jest jej głębokie zakorzenienie w tradycjach przedislamskich oraz niezwykła chłonność na wpływy hellenistyczne, perskie, indyjskie, a także żydowskie i chrześcijańskie. Opowieści z tych kręgów, z czasem przekształcone i osadzone w realiach muzułmańskich, stawały się budulcem ludowych podań i baśni. Kultura popularna działała jak nieformalny tygiel syntezy, który gromadził i przetwarzał motywy z różnych tradycji. W tym procesie traciły one swój normatywny, religijny ciężar na rzecz funkcji czysto ludzkiej: rozrywkowej, dydaktycznej i społecznej.

Język stanowił fundamentalną granicę między kulturą elit a kulturą mas. Dialekty arabskie, bliskie życiu codziennemu, stały się naturalnym nośnikiem twórczości popularnej, podczas gdy klasyczny arabski utrwalił się jako symbol prestiżu i erudycyjnego wyrafunowania. Ta dyglosja nie tylko różnicowała odbiorców, lecz także kształtowała stosunek elit do twórczości ludowej. O ile chassa oficjalnie krytykowała opowieści, pieśni i tańce jako pospolite, o tyle w praktyce nieustannie je wchłaniała, stylizując i przekształcając w element kultury wysokiej. Paradoksalnie więc kultura popularna, choć marginalizowana, wywierała ogromny, choć często niejawny, wpływ na literaturę i obyczajowość elit.

Najbardziej emblematycznym przykładem tej dynamiki pozostaje zbiór „Tysiąc i jedna noc”, który wyrósł z perskiego „Hazar afsane” i przez stulecia był wzbogacany o kolejne warstwy opowieści arabskich. Baśniowy świat Szeherezady, gdzie narracja staje się narzędziem walki o życie, wyraża archetypiczną potrzebę oswajania rzeczywistości poprzez fantazję. Paradoks polega na tym, że dzieło kluczowe dla wyobraźni mas przez stulecia było traktowane przez arabskich filologów jako utwór literacko drugorzędny. To zderzenie recepcji popularnej z akademicką odsłania głęboką ambiwalencję elit wobec dziedzictwa ludu.

Obok baśni rozwijały się makamy, czyli opowieści o charakterze realistyczno-satyrycznym, w których spryt i retoryka stawały się narzędziem przetrwania w grze społecznej. Ich siła polegała na umiejętnym łączeniu codziennych realiów z kunsztem językowym, co czyniło je atrakcyjnymi dla różnych warstw społecznych. Podobną funkcję pełniły siraty – romanse rycerskie kreujące ludowych bohaterów, od legendarnego Antary po sułtana Bajbarsa. Wprowadzały one heroiczną narrację do masowej wyobraźni, oferując wzorce odwagi i sprawiedliwości.

Religia odgrywała wobec kultury popularnej rolę ambiwalent

Tysiąc i jedna noc: manifest arabskiej literatury ludowej

Paradygmatycznym przykładem arabskiej literatury popularnej pozostaje zbiór „Tysiąc i jedna noc", dzieło wywodzące się z perskiego „Hazar Afsane", które przez stulecia obrastało kolejnymi warstwami arabskich opowieści. W baśniowym uniwersum Szeherezady, gdzie narracja staje się dosłownym narzędziem przetrwania, krystalizuje się archetypiczna potrzeba oswajania rzeczywistości poprzez fantazję. Tym większy paradoks stanowi fakt, że dzieło tak fundamentalne dla wyobraźni masowej przez wieki było postrzegane przez arabskich filologów i uczonych jako utwór „drugorzędny", pozbawiony wartości literackiej. To ostre napięcie między recepcją popularną a oceną akademicką odsłania głęboką, strukturalną ambiwalencję kultury wysokiej wobec twórczości ludu.

Arabizi: cyfrowa rewolucja w piśmie arabskim

Punktem wyjścia musi być język, który w świecie arabskim od dawna funkcjonuje w stanie permanentnego napięcia. Mowa o dyglosji, czyli trwałym współistnieniu dwóch porządków: klasycznego, literackiego języka arabskiego, znanego jako fusha, oraz żywiołu lokalnych dialektów, czyli ammijji. Internet nie stworzył tego pęknięcia, lecz je w sposób radykalny pogłębił. W mediach społecznościowych i komunikatorach królują bowiem dialekty, często zapisywane alfabetem łacińskim i uzupełniane cyframi – w formie znanej jako „Arabizi". Taki zabieg pozwala młodym użytkownikom nie tylko na swobodniejszą ekspresję, ale i na świadome dystansowanie się od oficjalnego dyskursu religijnego czy państwowego. W przeciwieństwie do Zachodu, gdzie sieciowy idiom jest co najwyżej wariantem standardu, w świecie arabskim staje się on formą emancypacji. Pozwala budować nową wspólnotę ponadgraniczną, jednoczącą Egipcjanina, Marokańczyka i Irakijczyka w przestrzeni cyfrowej komunikacji.

Tradycja oralna: od opowiadaczy do mediów cyfrowych

Po drugie, przestrzeń cyfrowa paradoksalnie wzmacnia tradycję oralną, od wieków stanowiącą fundament arabskiej kultury narracyjnej. Internet i media audiowizualne, od YouTube'a po TikToka, stają się współczesną agorą, na której dawna sztuka gawędy i recytacji poezji znajduje nowe ujście. Popularność zyskują opowiadacze kondensujący opowieść w krótkiej anegdocie, satyrycy komentujący politykę w formie przypowieści czy wreszcie improwizatorzy, którzy w strukturę rapu wplatają wersety Koranu i klasyczne poematy. To dowód na niezwykłą ciągłość kulturową. Nowoczesne technologie okazują się wehikułem dla odwiecznej oralności, która dziś przybiera formę memów, klipów wideo czy scenicznego stand-upu.

Geometria i metafizyka: wizualizacja nieskończoności

Arabeska, czyli nieskończony ornament o strukturze geometryczno-roślinnej, jest naturalnym dopełnieniem kaligrafii, jej wizualnym echem. Geneza motywu sięga wprawdzie wzorców hellenistycznych i bizantyńskich, lecz dopiero myśl teologiczna islamu podporządkowała go rygorowi geometrii, czyniąc z niego obraz boskiej nieskończoności. Ornament arabeskowy z definicji nigdy się nie kończy, zawsze może rozwijać się dalej, ponieważ jest symbolicznym odpowiednikiem nieskończoności. W ten sposób przeniknął on architekturę, ceramikę i tkaniny, tworząc wizualny idiom rozpoznawalny od Hiszpanii po Indie.

> Arabszczyzna, język, który sam siebie interpretuje, pozostaje w nieustannym dialogu z tradycją i nowoczesnością. Czy w epoce cyfrowej, gdzie dialekty zyskują nową przestrzeń ekspresji, uda się zachować harmonię między świętością języka a jego ewolucją? A może ta nieustanna transformacja jest właśnie esencją arabskiej lingwistycznej tożsamości?

Inspiracje

[1] **"Al-Kitāb"** Ibn Al-bawwab (abu'l-hasan Ali Ibn Hilal)

Literatura uzupełniająca

Książki

Literatura pokrewna (Google Scholar):

[1] **"Kitab al-'Ayn"**

Al-khalil Ibn Ahmad Al-farahidi

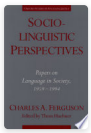
786 | Unknown

[2] **"Language Structure and Language Use: Essays"**

Charles Albert Ferguson

1971 | Stanford University Press

Google Scholar



[3] "Sociolinguistic Perspectives: Papers on Language in Society, 1959-1994"

Charles A. Ferguson

1996 | Oxford University Press | ISBN: 9780195357707

Google Scholar



[4] "The Philosophy of Grammar"

Otto Jespersen

1992 | University of Chicago Press | ISBN: 9780226398815

Google Scholar



[5] "Modern Written Arabic: A Comprehensive Grammar"

Elsaid Badawi, Michael G. Carter, Adrian Gully, Maher Awad

2015 | Routledge | ISBN: 9781317929833

Google Scholar



[6] "The Semitic Languages"

John Huehnergard, Na'ama Pat-El

2013 | Routledge | ISBN: 9781136115806

Google Scholar

Artykuły naukowe

Autorzy przywoływani:

[1] "Arabic language grammar"

mohamad Al-Taher Radwan Mohamed Ismail

2024 | Mesopotamian Journal of Arabic Language Studies

Google Scholar

[2] "Diglossia"

Charles A. Ferguson

1959 | Word

Google Scholar

[3] "Dyglosja w społeczności staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego"

M. Głuszkowski

2009

Google Scholar

[4] **"Epilogue: Diglossia revisited"**

C. -A. Ferguson

2020 | Langage et société

Google Scholar

[5] **"The Development of Arabic Script and its Influence on Islamic Art"**

Yasser Tabbaa

2017 | Muqarnas

Google Scholar

[6] **"The Subgrouping of the Semitic Languages"**

Aaron D. Rubin

2008 | Lang. Linguistics Compass

Google Scholar

APA ONE Publishing System

Fundacja Dobre Państwo © 2026

Article ID: 8799eed0-5931-432b-b28b-60a7f12de299